

Sygn. akt I ACa 1097/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Geisler / spr. /
Sędziowie:	SA Piotr Górecki SA Mikołaj Tomaszewski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko (...) **SA w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt I C 773/14

orzeka:

1. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że:

a. w punkcie 1 tiret drugi początkową datę płatności odsetek ustawowych ustala na dzień 28 grudnia 2011 r., oddalając żądanie w zakresie odsetek ustawowych za okres od 26.11.2011 r. do 27.12.2011 r.,

b. w punkcie 2 rentę uzupełniającą w kwocie 205 zł miesięcznie zasądza w okresie od 1.08.2014 r. do 30.09.2015 r., płatną do dnia 5 każdego miesiąca, oddalając żądanie w zakresie renty płatnej po dniu 1.10.2015 r.,

c. w punkcie 6 obniża kwotę przyznaną powódce do wysokości 7.454,20 zł,

d. w punkcie 7 nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Koninie), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

- od powódki A. B. kwotę 768,42 zł,

- od pozwanego – (...) SA w S. kwotę 832,45 zł.

2. w pozostałym zakresie apelację oddala,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów

zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA P. Górecki SSA J. Geisler SSA M. Tomaszewski

IA Ca 1097/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 roku Sąd Okręgowy w Koninie orzekł następująco. W punkcie pierwszym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 109346 złotych i 28 groszy z odsetkami ustawowymi od kwot: 92500 złotych z tytułu zadośćuczynienia od dnia 29 października 2014 roku; 4860 złotych z tytułu zakupu materiału od dnia 26 listopada 2011 roku; od kwoty 2933 złote z tytułu kosztów dojazdu do placówek medycznych od dnia 4 sierpnia 2014 roku; od kwoty 4748 złotych i 28 groszy z tytułu kosztów leczenia od dnia 4 sierpnia 2014 roku; od kwoty 4305 złotych z tytułu skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od sierpnia 2010 roku do kwietnia 2012 roku, od dnia 4 sierpnia 2014 roku. W punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powódki rentę uzupełniającą miesięczną w kwocie 205 złotych począwszy od 1 sierpnia 2014 roku. W punkcie trzecim ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki na zdrowiu powódki związane z wypadkiem z dnia 15 lipca 2010 roku. W punkcie czwartym umorzył postępowanie co do roszczeń o zapłatę kwoty 56055 złotych i 40 groszy. W punkcie piątym oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie szóstym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7463 złote tytułem zwrotu kosztów procesu. I w punkcie siódmym nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Koninie kwotę 1959 złotych i 26 groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok z dnia 30 maja 2017 roku zaskarżył w części apelacją pozwany. Zaskarżeniem objął rozstrzygnięcie: w punkcie pierwszym, co do kwoty 30000 złotych z tytułu zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 29 października 2014 roku; co do odsetek ustawowych od kwoty 4860 złotych z tytułu zakupu materiału operacyjnego za okres od dnia 26 listopada 2011 roku do dnia 27 grudnia 2011 roku; co do kwoty 4305 złotych z tytułu skapitalizowanej renty uzupełniającej wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 4 sierpnia 2014 roku. W punkcie drugim w całości. W punkcie szóstym w całości. W punkcie siódmym w całości. Powołując się na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa również w części wraz ze stosownym rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów procesu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie w części.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, czyniąc je tym samym podstawą własnego rozstrzygnięcia, z wyjątkiem ustaleń co do przesłanki uzasadniającej prawo do renty uzupełniającej po dniu 30 września 2015 roku. Ustaleń tych Sąd Okręgowy dokonał bez obrazy artykułu 233 paragraf 1 kodeksu postępowania cywilnego w oparciu o wszechstronnie przeanalizowany i oceniony zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego materiał dowodowy, a w każdym razie skarżący nie wykazał, by tak ujęte kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały przez Sąd ten naruszone, prowadząc do ustaleń niezgodnych z materiałem dowodowym. Skuteczne podniesienie zarzutu poczynienia ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego, a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurystycznych rażącego naruszenia wyżej powołanych dyrektyw oceny dowodów;

vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 roku, sygnatura akt II CK 369/03, LEX numer 174131. Apelacja nie czyni zadość tym wymaganiom. Odnośnie wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia wskazać należy, że określenie zadośćuczynienia stanowi atrybut Sądu I instancji. Sąd II instancji może korygować wysokość zadośćuczynienia tylko wówczas, gdy zadośćuczynienie jest niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie albo jeżeli Sąd I instancji przyznał je w rozmiarze mniejszym niż usprawiedliwiony wynikiem postępowania; porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, sygnatura akt III PRN 39/70, OSNCP 1971, zeszyt trzeci, pozycja 53 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2002 roku, sygnatura akt V CKN 527/00, OSNC 2001, zeszyt trzeci, pozycja 42. Takich okoliczności pozwany w apelacji nie wykazał, w związku z tym ingerencja Sądu II instancji w wysokość zasądzonych w omawianym zakresie świadczeń, nie byłaby w tym przypadku właściwa.

Biorąc pod uwagę wysokość wypłaconego dobrowolnie przez pozwanego zadośćuczynienia oraz kwoty zasądzonej przez Sąd Okręgowy uznać należy, iż świadczenie to jest odpowiednie. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym głównie stopień, trwałość skutków, prognozy na przyszłość, wiek i tym podobne. Wszystkie tego rodzaju okoliczności Sąd I instancji uwzględnił w dostatecznym zakresie, wziął bowiem pod uwagę wiek powódki, sprawność powódki po wypadku, czasokres leczenia szpitalnego i rehabilitacji. Ma rację skarżący, że między zdarzeniem, rok a orzekaniem, rok 2017, istnieje duża różnica czasowa i w chwili obecnej można uznać, że proces leczenia powódki został zakończony, ale dla wymiaru wysokości należnego powódce zadośćuczynienia nie ma to istotnego znaczenia. Istotne było, jakiego uszczerbku na zdrowiu powódka doznała, a zwłaszcza jak długo trwał proces leczenia i rehabilitacji i jakie się z tym wiązały niedogodności. W tych okolicznościach zarzut naruszenia artykułu 445 paragraf 1 kodeksu cywilnego nie mógł zostać uwzględniony. W tej części apelacja podlegała oddaleniu. Odnośnie określenia daty początkowej płatności odsetek ustawowych od kwoty 4860 złotych. W tym zakresie zarzut skarżącego zasługiwał na uwzględnienie. Z materiału dowodowego wynika, że roszczenie z tytułu zakupu materiału operacyjnego powódka zgłosiła pismem z 25 listopada 2011 roku, które zostało wysłane do pozwanego 26 listopada 2011 roku, karta 115. Wynika z tego, że pozwany mógł najwcześniej otrzymać to pismo 27 listopada 2011 roku. Skoro zaś pozwany powinien dokonać likwidacji szkody w terminie 30 dni, to w opóźnienie mógł popaść najwcześniej w dniu 28 grudnia 2011 roku. Stąd zakwestionowanie przyznania odsetek ustawowych za okres od 26 listopada 2011 roku do 27 grudnia 2011 roku okazało się słuszne.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym tiret drugi. Odnośnie skapitalizowanej renty uzupełniającej. W tym zakresie Sąd Apelacyjny uznał, że powódka wykazała zmniejszenie dochodu uzyskiwanego z pracy zawodowej z tego powodu, że z uwagi na okres zwolnienia lekarskiego nie mogła uczestniczyć w patrolach, które były dodatkowo płatne, a odpłatność za udział w jednym patrolu wynosiła 205 złotych.

Zastrzeżenia podnoszone przez skarżącego nie zasługiwały na uwzględnienie. Odnośnie renty uzupełniającej od chwili wniesienia pozwu. Powódka została dopuszczona do pracy z zastrzeżeniem związanym z jej stanem zdrowia wywołanym między innymi skutkami wypadku z 15 lipca 2010 roku. Schorzenia kolan wykluczały możliwość wykonywania dodatkowej pracy poprzez udział w płatnych patrolach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego renta uzupełniająca należała się powódce do czasu, gdy zaszła ona w ciążę, to jest do października 2015 roku. Później możliwość uzyskiwania dodatkowego dochodu z udziału w patrolach była już mało prawdopodobna. Przede wszystkim wykluczyć należało taką możliwość w okresie ciąży oraz korzystania z urlopu macierzyńskiego i wypoczynkowego, co trwało do czerwca 2017 roku. W okresie późniejszym taką przeszkodą było sprawowanie opieki nad małym dzieckiem, a także schorzenia kolan, które tylko w części były spowodowane skutkami zdarzenia z 15 lipca 2010 roku. Biegli ortopedzi stwierdzili bowiem jako współistniejące schorzenia kolan, które nie miały żadnego związku z wypadkiem.

Biorąc to pod uwagę Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie w punkcie drugim i rentę uzupełniająca przyznał jedynie za okres od 1 sierpnia 2014 roku do 30 września 2015 roku, oddalając żądanie dalej idące. Odnośnie kosztów procesu za

I instancję. Bezzasadnie kwestionuje skarżący procentowe rozdzielenie kosztów procesu w 48 procentach na powódkę i w 52 procentach na pozwanego. Wartość przedmiotu sporu wynosiła 215613 złotych, powódka wygrała co do kwoty 111806 złotych i 28 groszy, na to złożyły się 109346 złotych i 28 groszy z punktu pierwszego i kwota 2460 złotych z punktu drugiego, a więc przegrała co do kwoty 103806 złotych i 72 grosze, a to daje wynik 52 do 48. Dokonując rozliczenia w punkcie szóstym wyroku, Sąd pominął w rozliczeniu poniesioną przez pozwanego opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Uwzględniając tę pozycję, należało skorygować zasądzoną na rzecz powódki kwotę do wysokości 7454 złote i 80 groszy. Trafnie skarżący zakwestionował sposób rozliczenia kwoty w punkcie siódmym. Z tytułu kosztów sądowych Skarb Państwa wyłożył 1600 złotych i 88 groszy, albowiem wydatki biegłych wyniosły łącznie 4600 złotych i 88 groszy, a powódka uiściła zaliczkę w kwocie 3000 złotych, która została rozliczona w ramach punktu szóstego, zatem kwota 1600 złotych i 88 groszy powinna być również rozdzielona między stronami odpowiednio do wyniku procesu. Na powódkę przypadło 768 złotych i 42 grosze, a na pozwanego 832 złote i 45 groszy. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym tiret drugi, w punkcie drugim, w punkcie szóstym i w punkcie siódmym, na podstawie artykułu 386 paragraf 1 kpc.

W pozostałym zakresie apelacja została oddalona, artykuł 385 kpc. Z uwagi na niewielką tylko korektę zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny uznał, że kosztami postępowania odwoławczego należy w całości obciążyć pozwanego i na podstawie artykułu 100 zdanie drugie kpc zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2700 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.